

Jaki wpływ może mieć kobieta na postawę bohatera? Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko odwołując się do zamieszczonego fragmentu dramatu oraz innych tekstów kultury.

Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

William Szekspir, *Makbet*

Akt I, scena 7 (fragment)

Makbet

Cóż tam? Jak stoją sprawy?

Lady Makbet

Kończy już wieczerzę.
Czemu wyszedłeś?

Makbet

A co? Pytał o mnie?

Lady Makbet

Jak mógł nie pytać?

Makbet

Słuchaj – zrezygnujmy
Z naszych zamiarów. Przecież on ostatnio
Tak mnie obsypał zaszczytami. Zresztą
Ja sam zdobyłem sobie złotą sławę
W oczach przeróżnych ludzi: czy nie lepiej
Nacieszyć się jej świeżym blaskiem, zamiast
Tak prędko jej się wyrzec?

Lady Makbet

Więc niedawna
Twoja nadzieja – to był sen pijany,

Z którego teraz budzisz się z ziemistą
Twarzą i mdli cię, gdy sobie przypominasz
Wczorajsze orgie? A może tym samym
Jest twoja miłość? Umiesz śmiało marzyć,
Ale na śmiały czyn to już cię nie stać?
Chcesz zdobyć to, co sam szacujesz jako
Szczyt życia – żyć zaś jak tchórz, bez szacunku
Dla siebie, na dnie? Piszczęć jak panienka:
„I chciałabym, i boję się”?

Makbet

Skończ, proszę.
Stać mnie na wszystko, co godne człowieka.
Kto się na więcej waży – ten nim nie jest.

Lady Makbet

Cóż to za bestia zatem mnie wciągnęła
W twoją intrygę? Nie, gdy miałeś w sobie
Dosyć odwagi – tylko wtedy byłeś
Człowiekiem, więcej: mężczyzną; i gdybyś
Miał dość odwagi, aby pójść krok dalej,
Byłbyś mężczyzną w stopniu jeszcze wyższym.
Wtedy nie sprzyjał czas ni miejsce – byłeś
Gotów narzucić sam miejsce i porę;

Teraz i jedno, i drugie nam sprzyja –
A ty się cofasz? Wiem, jaką się miłość
Czuje do dziecka przy piersi – karmiłam
Nie raz – a przecież wyrwałabym sutek
Z bezzębnych dziąseł, z uśmiechniętych błogo
Warg, i strzaskała czaszkę niemowlęciu,
Gdybym przysięgła wcześniej, że to zrobię,
Tak jak tyś przysięgł, że spełnisz swój zamiar.

Makbet

A jeśli nam się nie uda?

Lady Makbet

Nie uda?

Nam? Napnij tylko cięciwę odwagi,
A nie chybimy. Kiedy Duncan zaśnie
(A zaśnie łatwo po trudach podróży),
Dwóch pokojowców tak napoję winem,
Że się ich pamięć, zamiast stać na straży
Rozumu, zmieni w alembikach¹ czaszek
W skłębiony opar; i gdy w śnie bydłęcym
Pogrążą się jak w śmierci – czegóż wtedy
Pozbawionemu ochrony królowi
Nie uczynimy bez trudy – my dwoje?
Czego się nie da zrzucić na pijanych
Fagasów – tak, by odpokutowali
Za nasz wspaniały mord?

Makbet

Róść mi już tylko
Synów! Bo taki w tobie nieugięty
Duch, że na córkę byłoby go szkoda.
A jeśli śpiących pomażemy krwią,
W garść im wetknąwszy ich własne sztylety –
Czy to nie będzie dowodem ich winy?

Lady Makbet

Któż się ośmieli o tym wątpić, jeśli
nasz szloch i lament nad ciałem Duncana
poniesie się przez zamek?

Makbet

Niech tak będzie.
Wszelką moc ciała zaprzęgnę do tego
Strasznego czynu. Chodźmy, i przed ludźmi
Grajmy komedię: niechaj twarz fałszywa
Przed wzrokiem świata fałsz serca ukrywa.

W. Shakespeare, *Makbet*, tłumaczenie S. Barańczak, Kraków 2000

¹Alembik – rodzaj naczynia szklanego, aparat destylacyjny, którym posługiwali się alchemicy

